

MOJE DZIECKO MNIE NIE SŁUCHA

Z biegiem dnia mnożą się okazje do powtarzania sto razy tego samego. Kto z nas nie musiał namawiać dziecka do sprzątanania, jedzenia, odrabiania lekcji czy wreszcie do spania... Niewielu jest rodziców, których problem ten omija. Istnieją przedziały wiekowe szczególnie podatne na pojawianie się tego rodzaju problemów. Okres między pierwszym a siódmym rokiem życia jest pod tym względem najtrudniejszy. Skarga typu : „On mnie nie słucha”, jest często zastępowana przez: „Nie jest mi posłuszny”. Brak posłuchu u dzieci zawsze jest - mniej lub bardziej – związany z nieprzyjemnym (lub uważanym za taki przez dziecko) obowiązkiem.

Dlaczego dziecko nie słucha?

Wyobraźmy sobie jazdę samochodem w piękny, letni dzień; spokojna ulica, mały ruch; dojeżdżamy do skrzyżowania ze światłami. Zatrzymujemy się. Dlaczego? Z dwóch powodów: tak mówią przepisy (a ich naruszenie wiąże się z karą), po drugie – przestrzeganie przepisów gwarantuje (przynajmniej powinno) nam bezpieczeństwo. Nasza reakcja wynika więc z akceptacji prawa. Dziecko tego nie potrafi. Oto dlaczego nie jest mu łatwo być posłusznym. Dziecko, które nie słucha, nie akceptuje wymagań i ograniczeń porządkowych, ponieważ kieruje się zasadą natychmiastowej przyjemności (liczy się „tu i teraz”), i nie przyswoiło sobie jeszcze zasady odroczonej przyjemności. Wymagając coś od dziecka czynimy to „dla jego dobra”. Ile czasu potrzeba, aby dziecko to zrozumiało i zaakceptowało? W tym tkwi zasadnicza część problemu, jakim jest umiejętność słuchania.

Odroczona przyjemność.

Słuchanie i jego następstwo, czyli konieczność podporządkowania się , wywołują u dzieci frustrację (akurat się tak dobrze bawi – lub nie robi nic – a musi to przerwać i przejść do czegoś, co jest nieciekawe, nudne – sprzątanie, jedzenie itp.). Jego pierwszą reakcją jest niezgoda (lub: bunt, krzyk, złość...). Dlaczego tak się dzieje? Psychologia dziecka jest bardzo prosta a zarazem bardzo złożona. Wśród jej ustaleń jest jedno bardzo ważne, o którym powinni pamiętać wszyscy rodzice i wychowawcy: małe i bardzo małe dzieci funkcjonują na zasadzie – wspomnianego – „tu i teraz”. Nie ma dla nich nic ważniejszego, niż to co dzieje się w danej chwili. Nie mają zdolności przewidywania przyszłości (antycypacji). Ta umiejętność nie jest wrodzona – trzeba się jej nauczyć, trzeba ją w sobie wykształcić. Zdolność ta pojawia się stopniowo, czasem nawet bardzo małe dziecko potrafi pozytywnie reagować na wymagania rodziców.

Sposób postrzegania innych.

Dziecko nie ma świadomości istnienia drugiego człowieka jako istoty, która ma swoje własne potrzeby. Inni ludzie – rodzice, rodzeństwo, rówieśnicy – istnieją w świecie dziecka wyłącznie po to, aby zaspokajać jego potrzeby, pomagać mu lub przeciwnie – nie przeszkadzać w zabawie. Uświadomienie sobie, że tak nie jest odbywa się powoli, stopniowo i nieraz boleśnie, na drodze osobistych doświadczeń i obserwacji. Zdolność do postawienia się w sytuacji innego człowieka, do uznania jego potrzeb i oczekiwań to niezbędny warunek, by dziecko posiadało umiejętność słuchania. Dopóki to nie nastąpi, dopóty dziecko nie będzie słuchało, a co za tym idzie, nie będzie też posłuszne.

Szacunek dla siebie i innych.

W procesie wychowywania bardzo ważne miejsce zajmuje szacunek. Jest to pierwszy i najważniejszy atut naturalnego autorytetu. Naturalny autorytet nie stwarza napięć i nie stosuje przymusu. Nie oznacza to, że nie spotyka się z oporem, ale traktuje je w inny sposób, oparty właśnie na szacunku dla drugiej osoby, zaufaniu, niezawodności. Nie rodzi się z szacunkiem dla innych. Dziecko jest najpierw istotą egocentryczną. Uświadomienie sobie istnienia innych i brania ich pod uwagę odbywa się stopniowo. Dokona się wyłącznie wtedy, gdy samo dziecko będzie szanowane przez swojego rodzica /rodziców. Dziecko, które nie jest szanowane pozostanie na zawsze (mniej lub bardziej) w siłowych relacjach z innymi: albo jako strona dominująca, albo jako zdominowana. Będzie to zależęć od „przeciwnika”, bo tak właśnie będzie odbierało każdego z kim wejdzie w kontakt. Ten, kto nie był szanowany, nie będzie szanował innych.

Literatura:

„Podstawy psychologii ogólnej” M.Przetacznik – Gierowska, G.Makiełło – Jarża

„Psychologia i życie” P.G.Zimbardo

„Jak mówić, żeby dzieci słuchały; jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły: A.Faber, E.Mazlish

„Naucz swoje dziecko słuchać” J.L.Aubert